

# POLITYKA

Agnieszka Zagner

12 września 2016

## Jak reagować, kiedy jesteś świadkiem agresji na tle rasistowskim lub ksenofobicznym

**Dziś właściwie każdy z nas może być świadkiem lub nawet ofiarą napaści z jakiegokolwiek powodu. Ważne, by wiedzieć, jak powinniśmy zachować się w takiej sytuacji.**

W ostatnich dniach doszło do dwóch poważnych ataków w środkach komunikacji publicznej – prof. Jerzy Kochanowski został pobity w warszawskim tramwaju, bo rozmawiał po niemiecku, w metrze zostały również zaatakowane dwie młode Azjatki. Agresywny mężczyzna krzyczał, że mają „wypier\*\*\* z Polski, że Polska jest dla Polaków i że one na pewno są tutaj nielegalnie”.

Kiedy agresywny mężczyzna atakował prof. Jerzego Kochanowskiego, nikt nie zareagował. Motorniczy tramwaju stwierdził jedynie, że „jeśli chcą się bić, to niech zrobią to na zewnątrz”. W przypadku kobiet napadniętych w metrze, zareagował młody mężczyzna, który stanął w ich obronie, poprosił, by się przesiadły, bronił do nich dostępu i powiadomił policję.

Dziś właściwie każdy z nas może być świadkiem lub nawet ofiarą napaści z jakiegokolwiek powodu: – *To już nie tylko będzie hidżab, to już nie tylko ciemna skóra, ale może być już absolutnie wszystko* – mówił POLITYCE prof. Kochanowski.

Poprosiliśmy Annę Tatar ze stowarzyszenia „Nigdy Więcej” o pomoc w sporządzeniu instrukcji dla osób, które są świadkami takich sytuacji.

### 1. Najważniejsze jest, by w ogóle zareagować, podjąć jakieś działanie.

To wymaga przełamania własnego strachu. Ktoś musi być pierwszy, ktoś jako pierwszy musi podjąć jakieś działania. Nikt nie oczekuje heroizmu – nie chodzi o to, by rzucać się na osobę agresywną, ale o to, by zaalarmować innych. Nie spuszczaamy głowy i nie udajmy, że nic się nie dzieje.

### 2. Najlepszą pierwszą reakcją jest krzyk.

Czasem wystarczy krzyknąć: „Pomocy” albo „Przestań!”, „Proszę odejść”. Krzyk jest informacją dla innych, że dzieje się coś złego, a dla napastnika, że są świadkowie tej sytuacji, ktoś ją zauważył i nie zignorował – to nasza najważniejsza broń.

### 3. Zachowanie bezpieczeństwa.

Jeśli ktoś jest agresywny i pełen nienawiści, nie ma sensu podejmować z nim jakiegokolwiek dyskusji – to nic nie da.

#### **4. Warto zaangażować innych.**

Jeśli tłum milczy, napastnik odbiera to jako przyzwolenie. Nie milczmy więc, jeśli podejmujemy działanie, poprośmy o pomoc innych. Jeśli napastnik zobaczy, że jest sam przeciwko grupie, prawdopodobnie ustąpi.

#### **5. Jak najszybciej wezwać pomoc odpowiednich służb.**

W zależności od sytuacji albo zadzwonić albo powiadomić SMS-em policję lub inne służby, motorniczego lub kierowcę – jeśli sytuacja ma miejsce w środku komunikacji miejskiej. Po wydarzeniu złożyć oficjalne zawiadomienie na policję. Warto zawiadomić również Stowarzyszenie Nigdy Więcej, które prowadzi Brunatną Księgę, gdzie odnotowywane są przypadki agresji i napaści na tle rasistowskim lub ksenofobicznym.

#### **6. Otoczyć opieką osobę atakowaną.**

Czasem wystarczy stanąć obok niej, podjąć rozmowę. A jeśli została poszkodowana udzielić pierwszej pomocy, poczekać na przyjazd policji, pomóc komunikacyjnie – jeśli zaatakowano cudzoziemca, który nie mówi polsku.

#### **7. Jeśli sami jesteśmy obiektem ataku.**

Powinniśmy postępować podobnie – zasygnalizować krzykiem, że dzieje się coś złego, zwrócić się o pomoc do osób znajdujących się wokół, zawiadom odpowiednie służby

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1675396,1,jak-reagowac-kiedy-jestes-swiadkiem-agresji-na-tle-rasistowskim-lub-ksenofobicznym.read>